

W aferze podsłuchowej nagrywano 59 osób

16 października 2014

Afera podsłuchowa zatacza coraz szersze kręgi. Według prokuratury pokrzywdzone są 33 osoby, a w sprawie przesłuchano 59 „których rozmowy były utrwalane”. – Nie podajemy, z jakich kręgów są to osoby – powiedziała portalowi tvn24.pl prokurator Renata Mazur, rzecznik praskiej prokuratury okręgowej.

Czy to Marek Falenta zlecił nielegalne podsłuchiwanie biznesmenów, polityków i urzędników byłym pracownikom restauracji Sowa & Przyjaciele oraz Amber Room? Prokuratura – oprócz Falenty – postawiła zarzuty trzem innym osobom: jego współpracownikowi Krzysztofowi Rybce oraz Łukaszowi N. i Konradowi L. – pracownikom restauracji, w których dokonywano podsłuchów. Wśród 59 przesłuchanych osób, których rozmowy były rejestrowane, są m.in. były szef MSZ Radosław Sikorski, były minister finansów Jacek Rostowski, były szef MSW Bartłomiej Sienkiewicz oraz prezes NBP Marek Belka.

33 osoby są uznane przez prokuraturę za pokrzywdzone nielegalnym nagrywaniem ich spotkań przez kelnerów warszawskich restauracji – dowiedział się portal tvn24.pl. Kolejne dwie osoby złożyły wnioski w prokuraturze o uznanie za pokrzywdzone w śledztwie przeciw biznesmenowi Markowi Falencie. Trwa weryfikacja wyjaśnień złożonych przez podejrzanych. Prokuratura czeka też na wyniki prowadzonych przez biegłych badań nośników informatycznych.

Praska prokuratura prowadzi jeszcze jedno śledztwo dotyczące podsłuchanej rozmowy byłego ministra transportu Sławomira Nowaka i byłego wiceministra finansów Andrzeja Parafianowicza. Wszczęto je w sprawie przekroczenia uprawnień przez Parafianowicza poprzez podjęcie niezgodnych z prawem działań w celu udaremnienia kontroli skarbowej w firmie żony Nowaka.

Prokuratura Okręgowa w Warszawie sprawdza natomiast, czy funkcjonariusze ABW i CBA byli informowani przez Falentę o nagrywaniu biznesmenów i polityków.

Autor: JW

Na podstawie: tvn24.pl

Źródło: Niezalezna.pl